Nro. 81.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 8go Kwietnia 1797.

Gazety.

ROSSYA.

Z Petersburga dnia 10. *Marca.*

W imiennym Jego Imperatorſkiey Mości Ukazie danym Senatowi dnia 17. Lutego za własnoręcznym Jego Imperatorſkiey Mości podpiſem wyrażono: „Na mieyſce naznaczonych dawniey dwóch *Wileńſkiey i Słonimſkiey*, roſkazuiemy uformować iednę Gubernią pod nazwi-

ſkiem *Litewſkiey* w naſtępuiącym ſkładzie:

1. Gubernialſki rząd ma bydź zawſze w mieście *Wilnie*, Uiazdów zaś czyli Powiatów podług pierwſzego urządzenia dziewiętnaście, z których 9. pierwſzych w miaſtach *Wilnie*, *Grodnie*, *Kownie*, *Brześciu*, *Nowogrôdku*, *Kobryniu*, *Prużanach*, *Szawlach* i *Telſzach* maią bydź uſtanowieni dla dozoru porządku Horodniczowie; w innych zaś mieyſcach doſtrzegać porządku maią Ziemſcy Kommiſſarze, czyli Kapitani ſprawni y z niżſzym Ziemſkim Sądem, do którego Kapitani ſprawnicy maią bydź naznaczeni od Rządu, zdaiąc wybor ludzi do tego zdatnych na rządcę *Litewſkiey Gubernii*. Aſſeſſorów zaś ma wybierać Szlachta podług uſtaw.

2. Oprócz wzmiankowanych dziewięciu miaſt, przeznaczone dawniey miaſteczka na miaſta Powiatowe, zwròcić tym ſtaroſtwóm do których należały.

3. Dla Sądów i roſprawy uſtanowić podług Praw Polſkich praktykowane dawniey Sądy Ziemſkie, Grodzkie i Podkomorſkie; a nad niemi bywſzy Litewſki Trybunał pod nazwiſkiem *Głównego Lite-*

te-

tewſkiego Sądu. — Naymiłościwiey dozwalaiąc obywatelom tamecznym wybierać do tych ſądów liczbę urzędników, równie Deputatów czyli Aſſeſſorów Głównego Sądu, a z pomiędzy nich Marſzałka na Prezydenta i porządkiem kogo będzie należało przeſtawić nam do potwierdzenia, iak wyrażono w prawach.

4. Główny Litewſki Sąd ma odbywać czynności ſwoie półroku w *Wilnie*, a półroku w *Grodnie.* — Ktoby zaś z wyroku tego Sądu nie był kontent, ten ma przynieść żałobę ſwoię do naſzego Senatu: lecz co ſię tycze exekucyi Dekretów Sądu Głównego w ſprawach cywilnych, w tym poſtępować podług praw względem Dekretów Magiſtratur, to ieſt Pał t rządow ch po innych Guberniach uſtanowionych; podobnież w kryminalnych ſpra ach przedſtawować ſtóſownie do przepiſu uſtaw.

5. Dla rozſądzenia ſpraw za przywileiami tyczących ſię ſtaroſtw, miaſt i intereſów ſkarbowych rozſtrząſane były; Uſtanowić w *Wilnie* Nadworny Sąd z Appellacyą do Senatu.

6. Marſzałkowie Powiatowi będą ſię liczyć w 5tey Klaſſie, Podkomorzowie i in-

i inni urzędnicy Ziemſcy, tak iak od nas w *Małoroſſyi i Białoruſi* przepiſano, Chorążowie Powiatowi w 7mey Klaſſie, zaſiadaiący zaś w głównym ſądzie, iako tymczaſowie wybierani, ieżeli wyżſzych rang mieć nie będą, maią zoſtawać w teyże: Marſzałkowie zaś w 4tey a Deputaci w 6tey Klaſſie, a to tylko w czaſie urzędowania ſwoiego.

7. W wybieraniu podatków i uczeſtnictwie tey Gubernii do dawania rekruta na obronę kraiu poſtępować wedle urządzeń i ukazów naſzych. „

Jenerał Prokurator Imperatorſkiego Aſſygnacyinego banku Główny Dyrektor i Kawaler, Xiąże Alexy *Borysowicz Kurakin*, Rządzącemu Senatowi doniósł; że 21. Lutego Jego Imperatorſka Mość naywyżſzym roſkazem zalecić raczył, aby wſzyſcy przytomni teraz pierwſzego Departamentu Senatorowie udali ſię do *Moſkwy* i w czaſie bytności Jego Imperatorſkiey Mości, w tey ſię Stolicy znaydowali, a mianowicie aktualni Tayni Sowietnicy: *Sywer*, Graf *Zawadowſki*, Soymonów Ober *Hofmeyſter*, Graf *Rumiańcow*, Koniuſzy Nadworny Xiąże *Galiczyn*, Tayny Sowietnik,

twnik i Imperyalny Kaffyer *Wasylew*, Tayny Sowietnik *Kołokolców*, i Ober-Prokurator *Muchanów*, z potrzebną liczbą osób Kancellaryi Senatu pierwszego Departamentu i t. d.

TURCYA.

Z Konstantynopola dnia 10. *Grudnia.*

Przedwczora nastąpił tu uroczysty wiazd JW. JP. Franciszka *Vendramin*, nowego Posła Rzeczypospolitey Weneckiey do wysokiey *Porty*. O godzinie 8. z rana udał się rzeczony Poseł z swego pałacu w lektyce do *Topana* w purpurowey Todze, okryty Xiążęcim płaszczem z materyi litey, niosąc w ręce czapkę, która z swey powierzchowności była podobna do starożytney Tyary. Sekretarze Legacyi, Dworzanie, Kupcy Narodowi, Kapitanowie okrętowi i t. d. otaczali go w koło. — Tę paradę poprzedzali Janczarowie, Słowianie z pałacu Posła, sludzy, chłopcy umieiący różne ięzyki i tłómacz. Tam czekało iuż na niego 2. szalup Tureckich bogato obitych.

tych. Jak tylko od okrętu *Medea*, który go do naſzego miaſta był przywiółł, i od innych ſtatków Weneckich wyſtrzałami zoſtał pozdrowiony, tak natychmiaſt ruſzył z całą ſwą świtą do *Meitzi-ſchielesi*, albo brzegu zwanego *Pole śmierci w Galata*. Tam znaydowali ſię iuż przełożeni z *Galata*, 2. reimenta ianczarów, różni urzędnicy *Porty*, miſtrz ceremonii W. *Sułtana*, Woiewoda albo Sędzia *Galaty* i *Chiausbachi*. Ci wyſzedłſzy przeciw niemu aż do brzegu wzmiankowanego, zaprowadzili go do bogato wymeblowanych pokoiów, gdzie był wſpaniale różnemi chłodzącemi napoiami traktowany. Ztąd 150. Aſſaſſi z *Galaty* roſpoczęło paradę z ſwemi *Subaſchi*, za temi maſzerowało 2. reimenta ianczarów z dwoma *Saccami*, z których każdemu 4. *Caracaluzi* aſſyſtowało, potym ſzli dway Półkownicy i *Tubaſchi* Konſtantynopolitanſki, nakoniec iechali *Chiauſſi* w wyſokich turbanach przy których były wſpaniałe kity z czaplich piór. Paradę zaś ſkładaiącą ſię z dworzan Poſła roſpoczeli ianczarowie i 30. Słowianów, potym iechał Koniuſzy, za którym prowadzono 7. koni w bogatych rzędach,

36. ſług, officerowie, pokoiowey i Marſzałek, ci wſzyſcy byli bogato ubrani. Daley ſzło 10. chłopców umieiących różne ięzyki, 6. tłómaczów Rzeczypoſpolitey, Salaccar, Koniuſzy W. *Sułtana*, miſtrz Ceremonii *Porty* i Woiewoda z *Galaty*. Nakoniec iechał Poſeł na dzielnym koniu z bogatym rzędem, a po ſtronach ſzli żołnierze z Weneckiego okrętu i *Chiausbaſchi* przy iego boku, który, mimo ważnych i licznych zatrudnien ſwoich w tym dniu, był iednak wyſłany na przeciw niemu, potym zaś iechała Wenecka Szlachta, *Boalini* Kapitan okrętowy, i *Vicenz de Riva*, Dway Sekretarze Legacyi, i wielu innych officerów lądowych i morſkich. Te zaś paradę uzupełniało przeſzło 200. obywateli Weneckich, konno iadących. Takim ſpoſobem odprawiła ſię ta parada przez publiczne ulice i fortecę *Galata* do pałacu Posła, gdzie w ſame przybyła południe. Niezliczona liczba ſpektatorów po wſzyſtkich ſtronach tłumami ſię ſnuła. Tu dopiero traktowano ianczarów *Pilawem* (ryż z baraniną, potrawa Turecka), czego w całem Państwie nikt czynić nie może, tylko W. *Sułtan*. To może bydź uważane iako przywiley pierwſzeńſtwa dla

dla Posła Weneckiego w Turczech. — Inni zaś tę Paradę składaiący cukrami i różnemi chłodzącemi napoiami byli częstowani. Wieczorem odbierał tenże Poseł wizyty od Ministrów Ciała Dyplomatycznego.

NIEMCY.

Z Strasburga dnia 15. Marca.

Jenerał kommenderuiący *Moreau* przybył tu dziś rano, zabawiwszy godzin kilka udał się ku wyższemu *Renowi*. Jenerał *Dufour* kommenderuie tymczasowie prawym skrzydłem armii *Renu i Mozelli*, i przeniósł główną swą kwaterę do *Türckheim* przy *Colmar*. Jenerał *Desenfans* znayduie się w *Ensisheim*, Jenerał *Sice* w *Habsheim*, a Jenerał *Gerard* w *Bourg libre*.

(z *Dodatkiem*.)

DODATEK

DO DZIENNIKA Nro 81.

UWIADOMIENIE.

Smierć JW. Konſtancyi Zamoyſkiey ſprawiła w Rodakach znayduiących ſię w *Wiedniu* nadzwyczayny ſmutek. Zdawało ſię, że odnowiła w nich pamięć nieſzczęść naſzego Narodu. Ci, widząc, iak rzadkie a iak potrzebne przymioty, które poſiadała ta Pani, złączyli ſię wſzyſcy wiedney chęci, oddania cześci Jey cnocie: X. Kazimierz Sapieha, X. Henryk Lubomirſki, PP. Rzewuſki, Olendzki, Walewſki, Zaboklicki, Michałowſki, Horoch, nieśli tey cnotliwey Polki Ciało do Kościoła S. Piotra. Tam dnia 18. Lutego przez Familią ſprawiony był Pogrzeb. Dnia 17. Marca w Kościele Włoſkim o godzinie ſzóſtey wieczorney, Jmieniem Polaków dawane było wielkie pogrzebowe Oratorium, a nazaiutrz koſztem tychże, uroczyſte Exe-

kwie:

kwie: Jakże wielu nieszczęśliwym naszym Rodakom ta śmierć wydarła ostatni ratunek! Matka rzadka, Pani dobroczynna, a Polką była cnotliwą. Ona z Andrzeiem Zamoyskim, Mężem szanowney Pamięci w sercach Polskich, naypierwey w swoich dobrach zrzekła się władzy Pana nad poddanemi; nadała włościanom wolność, gruntów własność, i poddała się równie z niemi Prawu. Wiedząc, że choroby i w lata nieurodzayne niedostatek, są naycząstszym tych pracowitych ludzi nieszczęściem, a to, iak od natury ludzkiey nieoddzielne, tak naydotkliwiey ten stan uciska, dla zabespieczenia ich od głodu, założyła po wszystkich gromadach magazyny, dla poniesienia w ich domy iak nayprędszego ratunku w chorobach, utrzymywała w wszystkich swoich dobrach lekarzów, dostarczaiąc swoim kosztem wszelkich lekarstw dla wszystkich ludzi po swoich wsiach i miastach. Utrzymywała na kilkadziesiąt chorych Szpital w Zamościu, fundowała Szpital w Biezuniu, i drugi Szpital chorych w Macieiowicach, na tym to nieiako ostatnim grobowcu naszey Oyczyzny. Ludziom służącym wszystkim opatrzyła los

wyznaczeniem penſyi dożywotnich. — gwałtowny upadek naſzego Narodu nie mógł ſtać ſię bez rzucenia tyſiąca poczciwych oſób w oſtatnią potrzebę. Jey dobroczynna ręka ſzukała ich, i niosła cierpiącym pociechę. Dwa razy za iey życia krwią Polaków zbroczone zostały brzegi Bugu. Jey dobroczynność okazała ſię na ratunek cierpiącey ludzkości, na ſrogim poboiowiſku Dubienki i Chełma, i za iey ſtaraniem ſpieſzno opatrzony zoſtał ranny.

Jaką była matką, ſtan w iakiem zoſtawiła ſwoie dzieci ieſt dowodem. Własny maiątek podzieliła między nich równo. Zmarła z naywiękſzą przytomnością dnia 15. Lutego. Piękność iey duſzy okazuią oſtatnie iey ſłowa do dzieci wyrzeczone: cieſzy mię, że was wſzyſtkich troie zoſtawiam w ſwobodney ſytuacyi, ale nie ſądzcie, abym rozumiała, że w bogactwie waſze ſzczęście; lecz iż zoſtawiam wam więcey ſpoſoku do czynienia dobrze ludziom. Będźcie dobroczynnemi, ſzukaycie i ratuycie potrzebnych a nieſzczęśliwych. W dobrach waſzych czyńcie fundacye, któreby niosły ulgę i pomoc w chorobach tym ludziom, co na

na-

nas pracuią. W całym waszym życiu, mieycie za przykład waszego cnotliwego Oyca. Datum w Wiedniu dnia 25. Marca 1797.

NIEMCY.

Z Bruxelli dnia 15. Marca.

Z Luxemburga donoszą, że wszystkie korpusy iazdy i piechoty stoiące w okolicach tey fortecy i część iey garnizonu odebrały roskaz pomaszerowania ku *Koblenz i Bonn*, gdzie się dwa wielkie woyska zbieraią. stôsownie do tego Ordynansu wspomnione korpusy z dawnych swych stanowisk wyruszywszy do mieysc swego przeznaczenia się udały. Dowiaduiemy się także, iż piechota, która w kraiach *Limburgskich* i Xięstwie *Juliackiem* zimowała, odebrała roskaz zbliżenia się do Renu.